

GŁOS KOLNENSKI

Nr 2 (20) LUTY 1994



Miasto Kolno od zarania swojego powstania często przeżywało klęski pożarów. Zwyłot ten wielokrotnie niszczył wyniki pracy wielu pokoleń kolnian. Bywało ono doszczętnie spalone, czy to w czasie wojen, które go nie omijały, czy też w wy-

DAWNA SIEDZIBA STRAZY

Na początku lat dwudziestych z inicjatywy ówczesnego gospodarza strazy wzniesiono nową remizę strażacką przy ulicy Łomżyńskiej.

Jak na ówczesne czasy był to obiekt nowoczesny, przestronny. Oprócz pomieszczeń przeznaczonych dla sprzętu pożarniczego, znajdowała się sala widowiskowo-kinowa będąca miejscem organizowania zabaw, imprez artystycznych czy po wojnie projekcji filmowych. Część pomieszczeń przez wiele lat zajmowali na biura i mieszkanie ochotnicy, a później mieściła się, do chwili przeniesienia się do obiektu przy ul. Strażackiej, Komenda Powiatowa Straży Pożarnych.

Z chwilą w 1968 r. przeniesienia kina „Październik” do nowe-

cd. na str. 2



90 LAT W SPOŁECZNEJ SŁUŻBIE

niku najzwyczajszego zaprószenia ognia.

Najstarsza wzmianka o posiadaniu przez Radę Miejską w Kolnie sprzętu przeciwpożarowego pochodzi z 1799 roku. Donosi ona, że na stanie miasta znajdowało się wówczas 56 drewnianych szpryc i aż 93 drabiny. W 1812 roku miasto posiadało dwóch stróżów nocnych, którzy z grzechotkami w rękę czuwali nad bezpieczeństwem mieszkańców alarmując ich w razie pożaru.

W roku 1902 z inicjatywy aptekarza Pawła Olechowskiego i urzędnika ówczesnego Urzędu Powiatowego Jana Mogielnickiego, zaczęto tworzyć Ochotniczą Straż Pożarną. Władze zaborcze wyraziły zgodę na jej istnienie dopiero w 1904 roku. Rok ten jest przyjmowany za początek jej istnienia. Paweł Olechowski został pierwszym naczelnikiem, a Jan Mogielnicki jego zastępcą. Początkowo należało do niej 13 członków, którzy dysponowali bardzo skromnym wyposażeniem bo 15 bosakami, 12 beczkami na wodę, 3 wiadrami i 3 trąbkami do sygnalizacji pożaru.

W roku 1907 przy strazy powstała orkiestra dęta i kolo amatorskie urządzające przedstawienia dla mieszkańców Kolna i okolic.

W 1915 roku wojna i pożar miasta zniszczyły dużą część drewnianej zabudowy. W tym czasie straż posiadała już sikawkę cztero-kolową obsługiwaną ręcznie.

cd. na str. 2



Grafika: E. Szumiło



Na zebraniu sprawozdawczym Ochotniczej Straży Pożarnej, powołano 10-osobowy Komitet Obchodów 90-lecia powstania kolneńskiej straży. Przewodniczy mu Prezes OSP Pan Roman Łukasiewicz.

W czasie obrad uzupełniono skład Zarządu. Nowymi członkami wybrano P. Stanisława Czarnieckiego i P. Antoniego Lewandowskiego.

xxx

Od ogólnego zebrania rodziców, które odbyło się 30 stycznia br. Przewodniczącym Rady Rodziców przy Zespole Szkół Zawodowych w Kolnie jest Pan Aleksander Płona funkcjonariusz miejscowego Komisariatu Policji.

Funkcję z-cy przewodniczącego pełni Pani Janina Krejszef.

c.d. ze str. 1

**DAWNA
SIEDZIBA...**

go Powiatowego Domu Kultury obiektem zainteresował się O/W Przedsiębiorstwa Upowszechniania Prasy i Książki „Ruch” w Białymstoku i za kwotę 323.360 złotych nabył w 1972 roku aktem notarialnym obiekt wraz z posesją. Wykorzystywany był dla potrzeb Ekspedycji Prasy w Kolnie. Wraz z ograniczeniem funkcjonowania ekspedycji, przeznaczono go na magazyn sprzętu. Zakład Dookolenia Zawodowego chciał odkupić budynek z posesją i po kapital-

90 LAT W SPOŁECZNEJ...

cd. ze str. 1

Straż zyskiwała uznanie w oczach społeczeństwa z dnia na dzień. Potwierdziło je honorowe i czynne uczestnictwo w akcji sadzenia drzew zwanych „dębami wolności” w dniu 3 maja 1919 roku. W potężnej manifestacji ludności wyróżniali się strażacy ze swoją orkiestrą.

OSP posiadała w tym czasie 3 plutony: toporniczy, sikawkowy i beczkowy. W pamięci pozostali ich komendanci Franciszek Ciereszewski i Aleksander Karwowski, a także gospodarz straży Józef Pikuliński inicjator budowy nowej remizy strażackiej. Prezesem zarządu był wybierany przeważnie burmistrz miasta.

W 1922 roku OSP liczyła ponad 50 czynnych członków. Byli to przeważnie rolnicy, rzemieślnicy i kupcy polskiego pochodzenia. Udział w pracach straży uwalniał od płacenia podatku drogowego.

Ilość straży pozarnych w powiecie kolneńskim stopniowo wzrastała i w 1927 roku było ich sześć. W 1925 odbył się w Kolnie kurs pozarniczy o zasięgu powiatowym.

Największy pożar w okresie międzywojennym miał miejsce 12 września 1932 roku. Trwał dwa dni i zniszczył miasto w 80 procentach. W jego gaszeniu oprócz straży kolneńskiej pomagały jednostki z Łomży, Grajewa, Szczuczyna i niemiecka straż pożarna z Pisu. Oddziałom strażackim pomagało wojsko i policja z Łomży.

II wojna światowa wielu strażaków porzuciła w pamięć akcja przy gaszeniu pożaru w Borkowie w 1959 roku. Spłonęło wtedy 148 budynków. W akcji gaszenia oprócz 40 jednostek strażackich uczestniczyło wojsko i policja. Drugi wielki pożar strawił w 1962 roku większość zabudowań we wsi Dzierzbia. Po zawałeniu się dachu jednego z płonących domów, runął w ogień i śmiertelnie poparzył się strażak Antoni Greloch.

Ranga jaką cieszy się obecnie kolneńska OSP jest niewątpliwie zasługą ludzi, którzy do niej należą od lat, nie szczędzą dla niej swojej ofiarności.

90 lat w społecznej służbie – to chlubny jubileusz. Główne jego obchody zaplanowano na przełom m-ca maja i czerwca br. /cz/

klórzy już nie wrócili do domu, pamięć zachowała: Czesława Kleczyńskiego, Leszczyńskiego, Melnika, Szmita i Łepickiego.

Od tej pory, aż do wyzwolenia miasta w styczniu 1945 roku straż nie istniała.

Niemal natychmiast po wyzwoleniu OSP odrodziła się na nowo. Jej członkowie sponfanicznie przystąpili do naprawy zniszczonego wyposażenia. Do odnowy straży przyczynili się głównie: Józef Pikuliński, Tomasz Listowski, Józef Dębkowski i Czesław Jezusek. Wydatnie pomagał im w tym dziele burmistrz Kapelański. Pierwszym po wyzwoleniu naczelnikiem został Władysław Sokolowski.

Po powołaniu 4 lutego 1950 roku Komendy Powiatowej Straży Pożarnych nastąpiło widoczne zahamowanie rozwoju OSP. Po 1956 roku ponownie wrócono do dawnej organizacji, straże ochotnicze nabrały rumieńców w swoim działaniu. Społeczny ruch zaczął wyraźnie odzywać, wpływając na zwiększenie ilości członków.

Ozywienie tej działalności znalazło odbicie w czynach społecznych na rzecz miasta, a przede wszystkim przy budowie nowej remizy strażackiej przekazanej do użytku w 1964 roku. Wtedy też straż otrzymała nowy szlandar. Po 1956 roku aktywnie w pracach straży uczestniczyli m.in. Bolesław Gębarski, Stanisław Florczyk, Władysław Ruchala, Tadeusz Karasiński, Edmund Ciołkowski, Stanisław Stanisławski, Milewski, Włodzimierz Modzelewski, Stanisław Malinowski, Józef Jagielski, Józef Banach, Stefan Muzyk, długoletni dyrektor orkiestry Karol Marcola, Józef Książnik, Tadeusz Rogiński, Bogdan Jakubowski i wielu innych.

We wspomnienia tego okresu głęboko wbiła się w pamięć akcja przy gaszeniu pożaru w Borkowie w 1959 roku. Spłonęło wtedy 148 budynków. W akcji gaszenia oprócz 40 jednostek strażackich uczestniczyło wojsko i policja. Drugi wielki pożar strawił w 1962 roku większość zabudowań we wsi Dzierzbia. Po zawałeniu się dachu jednego z płonących domów, runął w ogień i śmiertelnie poparzył się strażak Antoni Greloch.

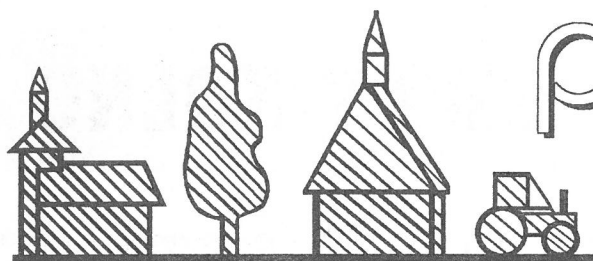
Ranga jaką cieszy się obecnie kolneńska OSP jest niewątpliwie zasługą ludzi, którzy do niej należą od lat, nie szczędzą dla niej swojej ofiarności.

90 lat w społecznej służbie – to chlubny jubileusz. Główne jego obchody zaplanowano na przełom m-ca maja i czerwca br. /cz/

nym remoncie przeznaczyć dla potrzeb Zasadniczej Szkoły Zawodowej i Ośrodka Kształcenia Zawodowego. Rozbieżność proponowanych cen przez kontrahentów nie pozwoliła na sfinalizowanie transakcji.

Dziś opuszczony, potrzebujący sporego remontu budynek stoi niewykorzystany. /jul/

Kolneński Dom Kultury
pragnie tą drogą podziękować
Pani Barbarze WRÓBLEWSKIEJ
z Delikatesów „SOPRAN”
za sfinansowanie zakupu
stołu do tenisa.



panorama regionu

MAŁY PŁOCK

Prawie 300 wykonawców przybyło na Wojewódzki Przegląd Zespołów Wiejskich i Obrzędowych, który odbył się w Gminnym Ośrodku Kultury w Małym Płocku. Do konkursu przystąpiło kilkanaście zespołów dziecięcych i dorosłych z całego województwa. Oprócz tradycyjnych już reprezentantów z Bogut i Czyzewa, pojawiły się zespoły z regionu Kolna m.in. Stawisk, Małego Płocka, Zbójnej i oczywiście z Kolna.

Fachowe jury z udziałem przedstawicieli Instytutu Sztuki PAN uczestników przeglądu oceniło w czterech kategoriach, a mianowicie zespoły obrzędowe (dziecięce i dorosłych) i w takiej samej kategorii wiekowej występujące jako zespoły stylizowane.

W kategorii zespołów obrzędowych dzieci ze Zbójnej odebrały pierwszą nagrodę.

Duża konkurencja była wśród dzieci, które przedstawiały inscenizacje wzorowane na Herodach i Pastorałkach. Tu najwyższą notę wśród uczestników naszego rejonu otrzymały Herody i Pastorałka ze Stawisk. Zauważono też koledników z tejże miejscowości.

Kolno reprezentowały dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 2 pod kierunkiem nauczycielki religii Jolanty Kleczyńskiej. Jak na pierwszy raz, startując wśród doświadczonych zespołów, kolneńscy kolednicy prezentując jasełka nie dali „plamy”, a wręcz przeciwnie uzyskali nagrodę w wysokości 700 tys. złotych.

Organizatorzy konkursu podkreślali coraz staranniejsze przygotowanie zespołów, dbałość o szczegóły kostiumów i wierność tekstów koledniczych. Ważne jest, że tradycja zespołów koledniczych wróciła w rejon Kolna.

Organizatorzy przeglądu szczególne podziękowania za zaangażowanie w jego przygotowanie i przeprowadzenie składają Wójtowi Bolesławowi Krzywdzie i Dyrektorowi GOK Janinie Czernikowskiej. (jt)

STAWISKI

Ostatnio częstymi gośćmi Ośrodka Pomocy Społecznej są kobiety w ciąży i wychowujące dzieci. Z dniem 2 listopada ub. roku weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie udzielania kobietom w ciąży oraz wychowującym dziecko, pomocy w zakresie opieki społecznej i pieniężnej.

W myśl powyższego rozporządzenia kobietom od 4 m-ca ciąży do 6 m-ca życia dziecka, albo przez miesiąc w razie urodzenia dziecka martwego lub zgonu dziecka, jeżeli dochód na osobę w rodzinie nie przekracza 100% najniższej emerytury przysługują następujące zasiłki pieniężne:

- 1) 28% przeciętnego wynagrodzenia;
- 2) 15% przeciętnego wynagrodzenia na każde dziecko urodzone podczas ostatniego porodu;
- 3) jednorazowe wynagrodzenie na zakup wyprawki niemowlęcej dla każdego urodzonego dziecka w wysokości 28% przeciętnego wynagrodzenia.

Kierowniczką MGOPS Pani Teresa PISARSKA w ub. roku wydała 32 decyzje o udzieleniu pomocy. W m-cu styczniu wpłynęło 27 wniosków, jednak z braku funduszy, świadczeń takich dotychczas nie udzielono. Nie jest to tylko problem Stawisk, podobna sytuacja jest w całym województwie.

W ub. roku na pomoc społeczną w mieście i gminie przeznaczono 1 miliard 92 miliony złotych. Zasiłkami stałymi objętych jest 15 osób, z zasiłków okresowych korzysta 41 podopiecznych.

Ośrodek zorganizował dożywianie dla 34 dzieci. Otrzymują one dwudaniowy obiad w Przedszkolu Samorządowym.

Panie pracujące w ośrodku zorganizowały w ub. roku bal charytatywny, prowadziły różne zbiórki uzyskując 10 milionów złotych, które przeznaczono właśnie na dożywianie dzieci. Podobną imprezę planują zorganizować na przełomie m-ca kwietnia i maja.

Poszukuje się różnych źródeł pomocy. Niedawno w rozwiązaniu niecodziennego problemu, jakim było znalezienie lokalu dla bezdomnej pomógł ks. Adam GRODZKI proboszcz z Roman. Pomaga on też anonimowo wielu potrzebującym.

Pracownicy ośrodka twierdzą, że bieda roztacza swoje kręgi w dużym tempie. Liczba potrzebujących ciągle wzrasta. W Stawiskach na 760 zarejestrowanych tylko 309 pobiera zasiłek. Sam ten fakt określa skalę problemu. /j/

MOJE REFLEKSJE

*Nie klóćcie się panowie nazwani elitą
Szanujcie własną godność i Rzeczpospolitą.*

*Bo lud prosty gdy słucha relacji z debaty
To myśli tam na górze znów drą się psubraty.*

*Każdy ciągnie do siebie, każdemu za mało
Coś urwać z najbiedniejszych jeszcze by się zdało.*

*Co im tam społeczeństwo prawda oczywista,
Skoro jeden biznesmen ów monopolista.*

*Niewielka to uciecha i płonna nadzieja,
Ze znowu do Nagłowic sprowadzono Reja.*

*Tylko mała kropelka w ocean zatruły,
Ze Polacy nie gęsi lecz zwykłe koguty.*

*A przecież człek człekowi powinien być bratem
Żyć zgodnie z Dekalogiem oraz Kon-kordatem.*

*I nową Konstytucję czas uchwalić wreszcie
Żeby się podobała i na wsi i w mieście.*

*By każdy obywatel był w niej równy prawie
Czy mieszka na prowincji czy w samej Warszawie.*

*By w przyszłości nie było tak jak do tej pory,
Ze co parę miesięcy to nowe wybory.*

*Już naród dziś w wyborach nie widzi nadziei
Bo z czego tu wybierać jak tyłu złotych.*

*Na koniec zauważyć to pozwolę sobie
Już pół wieku te same osły są przy źłobie.*

Jan Giełek
Poredy



Z GMINY KOLNO • Z GMINY KOLNO

CZY LUDZIE OSZCZĘDZAJĄ?

W kolneńskim Banku Spółdzielczym na koniec grudnia ubiegłego roku zgromadzono ponad 10 miliardów oszczędności, z tego 7,5 miliarda na książeczkach terminowych. Większość takich lokat deklarowana jest na okres trzech miesięcy, ale nie tylko. Ubiegły rok przełamał stagnację w oszczędnościach, które wzrosły o około 20 procent. Niewątpliwie stało się to za przyczyną wyższego niż w innych bankach oprocentowania oszczędności, które np. w systemie a'wista wynoszą 6%, 3-miesięcznym – 22%, a 6-miesięcznym – 28% niezależnie od wysokości wniesionego wkładu. Bezpieczeństwo wszystkich wkładów zgromadzonych w Banku Spółdzielczym gwarantuje Skarb Państwa.

W przeciągu 1993 roku udzielono kredytów na kwotę 15 miliardów złotych. Były to kredyty głównie obrotowe, bo tylko 2633 miliony stanowiły kredyty inwestycyjne. Jak podkreśla dyrektor mgr inż. Krzysztof Kajko spadło zainteresowanie kredytami na budownictwo mieszkaniowe i inwentarskie, na które udzielono kredytów na kwotę nieco większą niż 250 milionów złotych. Obserwuje się brak wyraźnego postępu w rolnictwie jak i sektorze prywatnym. W ubiegłym roku rozpatrzono 738 wniosków kredytowych. Na ponad 3,5 miliarda udzielono kredytów pre-

ferencyjnych głównie z tytułu ubiegłorocznej suszy. Bank jest przygotowany do udzielenia kredytów preferencyjnych i w bieżącym roku. Będą one przyznawane na zakup nawozów, nasion, materiału hodowlanego w wysokości 1 mil. zł. na jeden hektar, oczywiście, dla gospodarstw posiadających zdolność kredytową. Oprocentowanie tych kredytów ustalono w wysokości 10%. Stan kredytów „u ludzi” na koniec 1993 roku wynosił 6,7 miliarda złotych i był o 3 miliardy niższy niż na koniec 1992 roku. Za rok ubiegły bank osiągnął zysk wynoszący 408 milionów złotych.

Kolneński bank zrzesza 1998 członków zamieszkałych w mieście i gminie Kolno, którzy wnieśli udziały w wysokości 468 milionów złotych.

Zatrudnia 19 osób pracujących w Kolnie i Filli Lachowo. Praca w banku jest całkowicie skomputeryzowana. Np. na likwidację rachunku oszczędnościowego potrzeba tylko 4 minut.

Pan Krzysztof Kajko twierdzi, że sytuacja finansowa banku jest dobra, nie występują kredytobiorcy znajdujący się w trudnej sytuacji płatniczej, a to głównie rzutuje na powodzenie działalności banku.

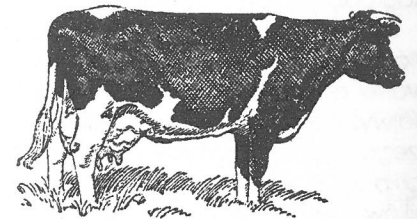
Od 10 lutego br. bank wypłaca zasiłki dla bezrobotnych mieszkańców miasta i gminy Kolno. /j/f/

W gminie Kolno nie występuje naturalne krycie krów. Usługi inseminacyjne prowadzi Zakład Unasieniania Zwierząt w Piatnicy za pośrednictwem czterech punktów w Janowie, Kielcach Starych, Kolnie i Lachowie.

Stado krów w gminie liczy 3503 sztuk, z czego 883 były unasieniane przez inseminatorów. Najefektywniej pracował punkt w Lachowie gdzie inseminacji poddano 231 sztuk z 526 posiadanych przez rolników krów.

Na mocy zawartego porozumienia pomiędzy Zakładem Unasieniania Zwierząt a Urzędem Gminy w Kolnie od 1 stycznia br. unasienienie jednej sztuki kosztuje 70.000 złotych (w tym 10.000 zł za dojazd). Za unasienienie krowy powtórnie do 30 dni po pierwszym zabiegu rolnik pokrywa tylko koszty dojazdu. Natomiast unasienianie krów nasionami buhajów testowanych w gospodarstwach pod kontrolą użyteczności mlecznej, pokrywa w całości hodowca.

Urząd Gminy płaci za nasiona i refunduje zakładowi różnicę w kosztach dojazdu inseminatora do gospodarstwa rolnego. /jof/



- Gdy na Gromnicę roztaje, rzadkie będą urodzaje.
- Luty w śniegu, w mróz obfity, za plon ręczy znakomity.
- Luty – obuj dobre buty.
- Gdy luty z wiatrami, rychła wiosna przed nami.
- Gdy mróz w lutym ostro trzyma, Wtedy już niedługo zima.
- Jeżeli w lutym rosa pada, nowe przymrozki zapowiada.
- Czasem luty ostro kuty
Czasem w lutym – same pluty.
- Luty, gdy wiatrów i mrozów nie daje,
prowadzi rok słotny i nieurodzaje.
- Czasem luty się zlituje,
że człek niby wiosnę czuje;
lecz niekiedy tak się żyyma
że człek prawie nie wytrzyma.

EKOROZWÓJ DORZECZA NARWI

Słowarzyszenie Gmin „Ekorozwój Dorzecza Narwi” powołano w m-cu listopada 1992 roku z inicjatywy samorządów lokalnych zaniepokojonych stanem środowiska przyrodniczego i rozumiejących potrzebę współpracy w celu kompleksowego, zintegrowanego, a przez to skutecznego rozwiązywania problemów z zakresu rozwoju środowiska. Obszarem jego działania jest zlewnia wód rzeki Narwi.

Do Słowarzyszenia należą: Białystok, Bielsk Podlaski i Tykocin z woj. białostockiego, Pułtusk z ciechanowskiego, Ostrołęka, Długosiodło, Obryte, Maków Mazowiecki, Rzekuń z woj. ostrołęckiego, Nieporęt, Nowy Dwór Mazowiecki, Pomiechówek, Serock z woj. warszawskiego.

W Słowarzyszeniu najliczniej reprezentowane jest woj. łomżyńskie poprzez miasta i gminy Kolno, Łomża, Piątnica, Szczuczyn, Wizna i Zambrów. Siedzibą władz jest miasto Łomża, zaś prezesem Burmistrz Pułtuska – Tadeusz Polak.

Celem jaki postawiło sobie Słowarzy-

szenie jest inspirowanie i wspieranie działań zmierzających do racjonalnego gospodarowania środowiskiem naturalnym, które pozwala na rozwój gospodarczy bez zniszczenia walorów i zasobów przyrody, a nade wszystko poszukiwanie źródeł i możliwości finansowych tych działań.

W programie przewidziano wymianę doświadczeń samorządów terytorialnych w dziedzinie ochrony środowiska naturalnego, koordynowanie projektu narwiańskiego we współpracy międzynarodowej, propagowanie zasad ekorozwaju jako podstawy rozwoju lokalnego. Głównym celem jest promocja rozwoju dorzecza Narwi poprzez popularyzowanie walorów przyrodniczo-krajobrazowych, koordynacja działań z instytucjami i organizacjami ekologicznymi.

Słowarzyszenie uczestniczy w realizacji „Planu działań w zakresie oczyszczania ścieków w zlewni Narwi w oparciu o duński ekologiczno-ekonomiczny model”. Zamierza też powołać Fundusz Gwarancji Wzajemnych dla inwestycji ekologicznych w dorzeczu Narwi.

Miasto Kolno przystępując do prac Słowarzyszenia liczy na jego wydatną pomoc w budowie oczyszczalni ścieków.

W dniu 14 stycznia br. problemami ochrony środowiska w dorzeczu Narwi zapoznali się m.in. Wiceminister Finansów Wojciech Misiąg, Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa tegoż Ministerstwa P. Elżbieta Suchocka, a także Z-ca Prezesa Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska Mieczysław Popiołek. /rom/

100-DNIÓWKI

Minął tegoroczny sezon studniówkowy. Dla uczniów klas maturalnych – wiadomo za 100 dni – przejdą pierwszy (dla niektórych jedyny i ostatni) poważny egzamin w życiu. Niektórzy nawet kupują centymetr i odcinają codziennie kawałek.

Dla uczniów klas młodszych studniówka kojarzy się przede wszystkim z piosenką „Juz za rok matura”. Niektórzy straszeni przez starszych kolegów postanawiają, że od jutra zaczną się uczyć.

Chyba każdy, kto brał udział w ostatniej przed maturą zabawie czwartoklasistów wie, jak trudno zorganizować niekonwencjonalną imprezę tego typu. Jeszcze trudniej zaspokoić wszystkie oczekiwania i sprawić, aby wszyscy się dobrze bawili.

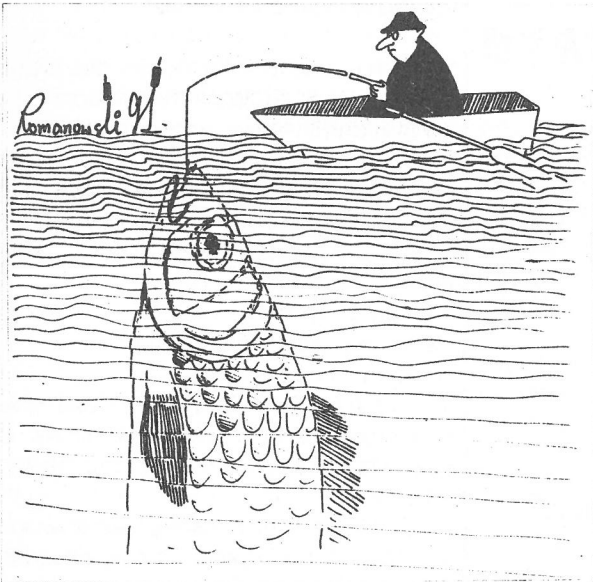
Czy udało się to uczniom Liceum Ogólnokształcącego. Chyba tak. Zdaniem Moniki i Edyty „studniówka” na pewno nie była zła. Marta podkreśla też miłą atmosferę przygotowań do zabawy.

Bawiłam się wyśmienicie w takt orkiestry od początku do końca, podkreśla Elżbieta, przełańczyłam chyba całą noc.

W Zespole Szkół Zawodowych zabawiał disc-jockey. Uczestnikom imprezy do gustu przypadła gra wielu świąteł, które często tworzyły nastrój wielkomiejskiej, estradowej zabawy.

W ciągu kilku lat zaszła poważna zmiana w studniówkowych strojach. Znikają tradycyjne „bluzka plus spódnica”, a pojawiają się kreacje np. bez pleców. A makijaz – kiedyś był to dyskretny cień i odrobina pudru. Od obserwującej czwartoklasistki absolwentki sprzed kilku lat usłyszałam. „Czy one zamierzają zdać maturę?” Zamierzają, a sposób na to jest prawdopodobnie od pokoleń (może lepiej od roczników) jeden – na studniówce i maturze trzeba mieć te same czerwone majtki. Sposób wypróbowany, bo procent „oblewających” jest wtedy znikomy.

Karol



**BANK
SPÓŁDZIELCZY
w KOLNIE**
ul. Kolejowa 1
tel./fax 25-62

Zaprasza do korzystania ze swoich usług w szerokim zakresie.

Polecamy zwłaszcza: • obsługę zleceń osób fizycznych i jednostek gospodarczych • lokaty na korzystnych warunkach • kredyty na działalność gospodarczą: a – rolniczą, b – pozarolniczą

w tym również kredyty preferencyjne • prowadzenie rachunków bieżących w oparciu o sprawnie działający system komputerowy.

Bank nasz oczekuje propozycji współpracy ze spółdzielniami różnych pionów.

Zapewniamy miłą i szybką obsługę.

Walentynki



W starożytnym Rzymie żył kapłan o imieniu Walenty, który głosząc chrześcijańską wiarę okazywał swą miłość do ludzi i cieszył się z ich szczęścia. Nie podobało się to cesarzowi Klaudiuszowi i w 269 r. kapłan został ścięty. Ludzie długo oplakali jego stratę, a święty Walenty został patronem zakochanych.

Wg. Anglików luty to czas miłości w świecie przyrody. Ptaki łączą się wtedy w pary, zakładają gniazda. Dzień św. Walentego, popularne Walentynki obchodzony jest 14 lutego. To święto zakochanych, ich rodzin – ludzi szczególnie sobie bliskich i życzliwych.

Walentynki popularne są w USA, w Anglii, Kanadzie, Danii i we Włoszech. Od 100 lat drukuje się z tej okazji karty okolicznościowe. Święto to obchodzą tam wszyscy – dorośli, młodzież, studenci i dzieci szkolne. Sale dekoruje się wspaniałymi sercami.

Dzieci obdarowują się drobnymi prezentami, słodyczami, kwiatami. Podobnie przystraja się wnętrza prywatnych mieszkań, a zakochani spędzają ten dzień razem i także nie zapominają o upominkach.

Dzień Zakochanych

Kto przywłókł do Polski to Święto – nikt pewnie nie wie, jego tradycja jest u nas krótką i jakby nieco na siłę tworzona. Ale każdy pretekst żeby zakochać się jest dobry!!!

KOCHAJCIE SIĘ

WARTO SPRÓBOWAĆ!

Najpiękniejsze - tylko do Domu Kultury

Kolneński Dom Kultury przyjmuje do 18 lutego br. zgłoszenia kandydatek do udziału w wyborach MISS REGIONU KOLNEŃSKIEGO 94.

Konkurs organizowany jest wspólnie z tomżyńskim tygodnikiem „KONTAKTY”.

O tytuł miss ubiegać się mogą dziewczęta w wieku od 15 lat zamieszkujące w miastach Kolno i Stawiski oraz gminach: Grabowo, Kolno, Mały Płock, Stawiski i Turośl.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Sekretariat KDK tel. 782221.

Radzimy szybko się decydować, bowiem będzie więcej czasu na przygotowanie do finałów, który przewidziany jest na 6 marca br. (niedziela).

NIE MA TŁOKU W URZĘDZIE SKARBOWYM

W kolneńskim Urzędzie Skarbowym do końca stycznia br. zeznania podatkowe za 1993 rok złożyło prawie 800 osób.

– W roku bieżącym podobnie jak w roku ubiegłym – mówi naczelnik Antoni RAKOWSKI, zeznania podatkowe można złożyć osobiście lub przesłać pocztą. Zawarliśmy z nią odpowiednie porozumienie i również drogą pocztową będziemy zwracali nadpłaty, bowiem ze względu na trudne warunki lokalowe, w których pracuje urząd nie jesteśmy w stanie uruchomić własnej kasy.

– Chociaż usługa przewiduje trzymiesięczny czasookres zwrotu nadpłaty nie chcemy z tej możliwości korzystać. Będziemy robili wszystko by zamknąć się w cyklu rozliczeniowym nie dłuższym niż 1,5 miesiąca.

Pierwsze nadpłaty zwrócimy już około 15 lutego.

W ubiegłym roku Urząd Skarbowy przyjął 7416 zeznań złożonych bezpośrednio przez podatników. Trzystu z nich zeznania przedstawiło po wyznaczonym terminie. Z tytułu rozliczeń urząd zwrócił 5172 podatnikom 3 miliardy 40 milionów złotych, zaś podatnicy dopłacili do wniesionych zaliczek kwotę 750 milionów.

Pracownicy urzędu przewidują, że w roku bieżącym zeznań będzie około 1,5 tysiąca więcej. Wpłynęło na to kilka czynników.

W ub. roku nie zostały podwyższone progi podatkowe, a płace nominalne rosły i automatycznie wiele osób przekroczyło kolejne progi podatkowe. W tej sytuacji opłaca się się rozliczyć im wspólnie z współmałżonkiem, który pozostał w gupie obciążonej inną sławką podatkową.

Ubiegły rok był osłabim, w którym można było odliczyć znaczne kwoty na remont mieszkania (74,2 mil. zł, a w tym tylko 13,620 tys. zł) dlatego wiele osób chciało skorzystać z tej możliwości, co spowodowało, że muszą rozliczyć się osobiście. Samodzielnie muszą rozliczać się także te osoby, które chcą skorzystać z możliwości istniejących od ubiegłego roku (ulgi dla osób samolnie wychowujących dzieci, odpisy wartości zakupionych akcji i obligacji oraz kosztów kształcenia dzieci).

Według naczelnika Rakowskiego, w bieżącym roku łatwiejszy jest dostęp do tzw. PIT. Zaopatrzone w nie zakłady pracy, większe szkoły, urzędy gmin, urzędy pocztowe, biura rachunkowe. Termin składania zeznań podatkowych za 1993 rok upływa 30 kwietnia br.

Mimo obietnic fiskusa rozliczenie dochodów nie jest nadal łatwe. Ministerstwo Finansów liczy prawdopodobnie na inteligencję i ubiegłoroczne doświadczenie podatników. (jf)

A oto ważne informacje dla wszystkich SPONSORÓW – tych, którzy już zgłosili chęć wspomaganie konkursu i którzy właśnie mają zamiar ją zgłosić (Kolneński Dom Kultury i Redakcja tyg. „Kontakty”, oczekują na propozycje):

– Każdy sponsor będzie mógł umieścić logo swojej firmy na scenie.

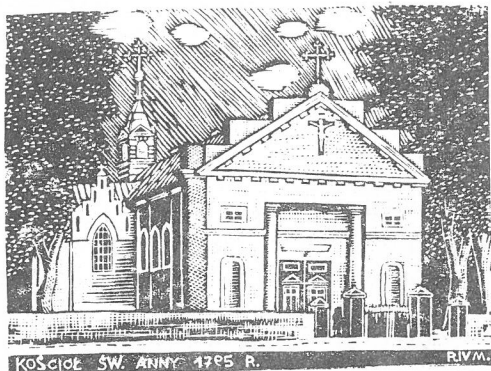
– Będą publikowane – z wymienieniem oczywiście sponsorów – informacje prasowe.

– Informacje o sponsorach ukazać się w programie koncertu, a w czasie jego trwania dwukrotnie podane będą z estrady.

– Istnieje możliwość prezentowania wyrobów i wytworów firm sponsorujących koncert podczas jego trwania w foyer Domu Kultury.

Organizatorzy wyrażają nadzieję, że sponsorzy znajdą się i wykorzystają niecodzienną okazję do reklamy swoich firm. /jf/





Z ŻYCIA KOŚCIOŁA

NAJŚWIĘTSZA MARYJA PANNA z LOURDES

Kościół składa cześć Najświętszej Maryi Pannie z Lourdes (czytaj Lurd) 11 lutego. Niepokalana Dziewica objawiła się ubogiej dziewczynce Bernadette Soubirous (czyt. Subirú) 11 lutego 1858 roku w Lourdes we Francji, przy grocie masabielskiej. Treścią orędzia Maryi było wezwanie grzeszników do nawrócenia, a całego Kościoła do modlitwy i pokuty. Matka Boża oświadczyła Bernadette, że jest Niepokalaną Poczetą i wypowiedziała trzykrotnie słowo: Pokuty, Pokuty, Pokuty, by ratować ludzi przed potępieniem.

Sam Pan Jezus nauczał: „Jeśli pokutować nie będziecie, wszyscy zginiecie”.

Od roku 1858 Lourdes stało się miejscem promieniującym na cały świat duchem miłości, zwłaszcza względem chorych i ubogich. Wierni wypraszają tam liczne łaski, dzięki wstawiennictwu Niepokalanej Matki. Objawienia Matki Bożej w Lourdes zapoczątkowały dla wielu ludzi okres radości i wesela. Korzystając z pośrednictwa Maryi wszędzie możemy doznać szczególnej opieki ze strony Boga. Kana Galilejska – wesele. Brak wina. Maryja dostrzegła zakłopotanie gospodarzy – zabrakło wina. Widząc trudną sytuację, od razu zwraca się do Syna, aby przyszedł z pomocą. Natarczywa prośba Maryi sprawiła, że Jezus polecił napełnić stągwie wodą, którą przemienił w wyborne wino. Ewangelista, św. Jan zaznacza, że był to pierwszy cud dokonany przez Mesjasza za pośrednictwem Maryi i dodaje: „Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie”. W tym znaku odczytujemy symbol dotyczący roli Maryi w Kościele. Chodzi o Jej wstawiennictwo w sprawach codziennych naszego pielgrzymowania i w sprawach wiary. Pismo św. stwierdza, że „bez wiary niepodobna podobać się Bogu, bo przystępujący do Boga musi wierzyć, że Bóg jest i wynagradza tych, którzy Go szukają” (Hebr 11,6).

W czasie powtarzających się objawień Maryja potwierdziła to, co cztery lata wcześniej uroczyście ogłosił pa-

piez Pius IX – dogmat wiary o Niepokalanym Poczeciu Najświętszej Maryi Panny.

Obok grotty, w której ukazała się Matka Najświętsza wzniesiono olbrzymią, dwukondygnacyjną byzylkę Matki Bożej Różańcowej, poświęconą przez legata papieskiego Józefa Roncalli – późniejszego papieża Jana XXIII. Tu Maryja obrata sobie stałą siedzibę, by w niej ukazywać swoją wstawienniczą potęgę w podwójny sposób: wielu ludzi w Lourdes odzyskało utraconą wiarę i cudownie zostało uleczonych z chorób ciała. Oto przykład. W roku 1903 w Lourdes odzyskał wiarę znany lekarz, późniejszy laureat nagrody Nobla, Aleksy Carrel, autor książki tłumaczonej na wiele języków świata (również na język polski): „Człowiek – istota nieznaną”. Miało to również związek ze znakiem, którego był świadkiem: uzdrowienia Marii Ferrand. Aleksy Carrel był jednym z wielu, którzy w Lourdes odzyskali wiarę, patrząc na potęgę wstawiennictwa Maryi. Do tego cudownego miejsca udają się często chorzy, jadą całe pociągi z ludźmi cierpiącymi (w lipcu 1985 r. udała się również grupa chorych z Polski), którzy z reguły nie spodziewają się już żadnej pomocy od ziemskich lekarzy. Tam obmywają się w wodzie wypływającej spod grotty objawień i uczestniczą w procesji eucharyst-

ycznej. Kapłan niosący Najświętszy Sakrament podchodzi do każdego chorego i błogosławi go. Oczywiście nie wszyscy zostają uzdrowieni. Wracają jednak bardziej pogodzeni z wolą Bożą i ze spokojem dźwigają dalej krzyż swoich cierpień.

Czytamy w liście św. Marii Bernadetty Soubirous: „Pewnego dnia wraz z dwoma dziewczynkami zbierałam gałęzie na opał nad brzegiem rzeki Gawy. Ujrzałam Panią ubraną w białe szaty. Jej suknia była lśniącą białą i przepasana niebieską opaską, a na obu stopach miała złotą różę, tej samej barwy, co Jej różaniec. Ta Pani przemówiła do mnie za trzecim razem i powiedziała mi, zebym tu przychodziła przez piętnaście dni. Poleciała mi też, zebym poszła do księży i powiedziała im, że ma się tu wybudować kaplicę, a potem mi przykazała, zebym się napiła ze źródła. Przychodziłam do grotty przez piętnaście dni i codziennie Pani mi się pokazywała. Mówiła znowu, zeby wybudowano tu kaplicę i abym się umyła w źródle i by się modlono o nawrócenie grzeszników.” (Brewiarz kapłański).

Maryja zawsze prowadzi nas do Chrystusa. Z głęboką wiarą i miłością polecajmy siebie samych, nasze troski i kłopoty osobiste i rodzinne pod płaszczyk Niepokalanej Królowej Nieba i Ziemi. /J.O./

PIERWSZA KOMUNIA ŚWIĘTA W PARAFII KOLNO

1 maja – Szkoła Podstawowa nr 1 – klasy drugie A B C D

8 maja – Szkoła Podstawowa nr 1 – klasy drugie E i F
oraz dzieci ze szkół w Czerwonym, Ptakach, Tyszkach Łabno i Zabieli.

15 maja – Szkoła Podstawowa nr 2 – klasy A B C D

Komunie rocznicowe

22 maja – uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1

29 maja – uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Kolnie

oraz szkół z Czerwonego, Ptaków, Zabiela i Tyszk Łabno. /JH/

Rada Miasta Kolna obradowała 9 lutego na XVI Zwyczajnej Sesji.

Głównym tematem było przyjęcie uchwały budżetowej na 1994 rok.

Szerzej o rezultatach sesji w numerze marcowym Głosu.

XXX

Burmistrz Miasta Józef Stanisław Szymanowski spotkał się z zastępcami Komendanta Wojewódzkiego Policji podinspektorem Tadeuszem Matysiewiczem i Kwatermistrzem Janem Płońskim.

Dotyczyło ono głównie „obcinania” policyjnych etatów w Kolnie. Po likwidacji w 1990 roku Komendy Rejonowej, w ubiegłym roku obniżono stopień organizacyjny komisariatu, co łączy się z redukcją do 36 etatów.

Taki stan osobowy nie pozwala na zabezpieczenie odpowiedniej ilości służb w porze wieczorowej i nocnej. Wtedy w mieście najbardziej zakłócany jest spokój i porządek publiczny, ma miejsce najwięcej wykroczeń i przestępstw.

Komisarz Wiesław Jastrzębski – Kierownik Komisariatu Policji poinformowany został o przyznaniu przez Komendę Rejonową Policji w Łomży, jednego etatu policyjnego.

XXX

Od 1 czerwca ub. roku Miejska Biblioteka Publiczna przeniosła się z pomieszczeń przy ulicy Wojska Polskiego do budynku Kolneńskiego Domu Kultury. Wydawało się, że zmiana ta wpłynie na zahamowanie czytelnictwa. Jest wręcz przeciwnie, przybyło nieco nowych czytelników, którzy w dużej mierze są bezrobotni.

Aktualnie ze zbiorów biblioteki korzysta 1586 czytelników w tym 862 rek-



rutujących się z dziećmi i młodzieży.

W ubiegłym roku wypożyczyli oni 27913 książek. Z czasopism znajdujących się w czytelni skorzystało 2986 czytelników.

Ogółem księgozbiór liczy 26,5 tys. woluminów. Dzięki dodatkowej dotacji przeznaczonej przez Radę Miasta w drugim półroczu zakupiono 480 nowych książek o wartość 21,5 miliona złotych.

Biblioteka zaprasza w godz. 10.00–17.00 oprócz środy, a w wolne soboty między 10.00 a 15.00.

XXX

FUNDUSZ POMOCY SZKOLE

Rada Pedagogiczna przy czynnym poparciu Komitetu Rodzicielskiego Zespołu Szkół Zawodowych w Kolnie postanowiła zmodernizować ogrzewanie szkoły. Lokalną, wyeksploatowaną, kółtownię na węgiel zamierza się zastąpić ogrzewaniem z ciepłowni miejskiej. Zakład Wodociągów, Kanalizacji i Energetyki Ciepłej wyliczył koszt przedsięwzięcia na około 320 milionów złotych. Kwotę 200 milionów w realizacji przedsięwzięcia ma partycypować Kuratorium Oświaty z Łomży, resztę zaś szkoła musi uzyskać we własnym zakresie.

W tym celu utworzono fundusz pomocy szkole. Tymczasem wpłat dokonują głównie rodzice uczniów, ale dy-

rekcja szkoły liczy też na pozyskanie sponsorów, którzy pomogą w urzeczywistnieniu przedsięwzięcia, a tym samym na odpowiednie ogrzanie szkoły i warsztatów.

Pomieszczenia przeznaczone dotychczas na magazyny węgla zaadaptowane będą dla potrzeb szatni. Dotychczasowa ma tylko ok. 12 m² i w żaden sposób nie spełnia swoich zadań.

Na ogólnym zebraniu rodziców, dyrektor szkoły mgr inż. Jan Gromkowski zaapelował do rodziców mających odpowiednie uprawnienia, o opracowanie związanego z tym projektu modernizacji pomieszczeń. (jf)

XXX

ORKIESTRA GRA DALEJ

Chociaż finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy odbył się w Kolnie 9 stycznia, to idea zbiórki jest nadal kontynuowana.

Samorząd uczniowski Szkoły Podstawowej nr 1 w Kolnie zebrał i przekazał na konto WOŚP kwotę 7.791.500 złotych.

W zbiórce wyróżniły się:

Ewa Jastrzębska, Agnieszka Borawska, Marzena Gębarska, Agnieszka Śliwowska, Marcin Cudnik i Marek Pupek.

Z ramienia Rady Pedagogicznej szkoły nad całością czuwał Pan Kazimierz Korzep. /jft/



Informacyjny Magazyn Miejski „Głos Kolneński”. Wydawca: Zarząd Miasta Kolna.

Redakcja: Kolneński Dom Kultury, ul. Konopnickiej 4, tel. 2333. Redaguje zespół pod kierownictwem Franciszka Jurczeni.

Nakład: 1000 egz. Cena: 3000 zł.

Skład komputerowy: „MIND” B-stok, ul. Niedźwiedzia 56, tel. 434- 531. Druk: „Pogoń” w Białymstoku, ul. Mickiewicza 56.